

Sygn. akt. I C 298/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 marca 2019 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni - I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSR Adrianna Gołuńska-Łupina

Protokolant: Małgorzata Świst

po rozpoznaniu w dniu 26 lutego 2019 r. w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa R. C.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda R. C. kwotę 7.979,32 zł (siedem tysięcy dziewięćset siedemdziesiąt dziewięć złotych trzydzieści dwa grosze) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 12 września 2016 r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od powoda R. C. na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 1 623 zł. 08 gr. (jeden tysiąc sześćset dwadzieścia trzy złote osiem groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje zwrócić pozwanemu (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 1332 zł 40 gr. (jeden tysiąc trzysta trzydzieści dwa złote czterdzieści groszy) tytułem nadpłaconej zaliczki na koszt opinii biegłego sądowego;

Sygn. akt I C 298/17

UZASADNIENIE

R. C. wystąpił w powództwem przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W., żądając zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kwoty 38.111,50 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21 września 2016 r. do dnia zapłaty oraz obciążenia pozwanego kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód podał, że był stroną umowy ubezpieczenia z pozwanym. W dniu 14 lipca 2016 roku miały miejsce w G. nawaalne opady deszczu, na których skutek dom mieszkalny powoda został zalany. Wskazana szkoda była objęta ryzykiem ubezpieczeniowym. W wyniku tego zdarzenia pozwany przeprowadził likwidację szkody i zapłacił odszkodowanie w wysokości 1.475,76 złotych, podczas gdy rzeczywisty zakres szkody wynosił 38.787,26 złotych wraz z kwotą 800 zł tytułem zlecenia wykonania kosztorysu robót budowlanych. Powód wezwał pozwanego do zapłaty, ten jednak nie odpowiedział na nie.

(pozew, k. 2-3)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową według norm przepisanych.

Pozwany przyznał, że był stroną umowy ubezpieczenia zawartej z powodem, jak również że doszło do wypadku objętego ryzykiem ubezpieczeniowym, w następstwie czego pozwany zapłacił powodowi odszkodowanie w wysokości 1.475,67 zł na podstawie kosztorysu obejmującego zakres koniecznych robót budowlanych celem przywrócenia budynku do stanu poprzedniego. Pozwany zakwestionował roszczenie powoda w całości, wskazując, że roboty budowlane wykonane przez powoda związane były nie tyle z likwidacją skutków zalania, co również z ulepszeniem izolacji zewnętrznej budynku co wykraczało poza zakres odpowiedzialności pozwanego jako ubezpieczyciela. Pozwany wypłacił powodowi odszkodowanie ustalone w oparciu o wartość celowych i ekonomicznie uzasadnionych kosztów. Nadto, pozwany dokonał oględzin budynku po tym, jak powód przeprowadził już remont izolacji zewnętrznej, uniemożliwiając pozwanemu ocenę zniszczeń. W ocenie pozwanego prace konieczne do wykonania obejmowały osuszenie lokalu oraz malowanie, zaś pozostałe prace nie były niezbędne dla przywrócenia stanu poprzedniego.

(odpowiedź na pozew, k. 39-40)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód R. C. zawarł jako ubezpieczający z (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. jako ubezpieczycielem umowę ubezpieczenia nr (...) w ramach pakietu Dom i Rodzina obejmującą ubezpieczenie domu, ubezpieczenie OC w życiu prywatnym oraz ubezpieczenie (...) indywidualne. Ochrona ubezpieczeniowa miała obejmować okres od 10 sierpnia 2015 r. do 10 sierpnia 2016 r. Przedmiotem ubezpieczenia był budynek mieszkalny przy ulicy (...) w G.. Suma ubezpieczenia zastrzeżona w umowie dla budynku mieszkalnego wraz z pomieszczeniami przynależnymi i stałymi elementami wynosiła 805.000 zł. Zakres ubezpieczenia obejmował naturalne zdarzenia m.in. w postaci deszczy nawalnego i powodzi oraz zalanie.

(dowód: polisa nr (...), k. 46-49, ogólne warunki ubezpieczenia, k. 50-68)

Od godzin rannych dnia 14 lipca do godzin rannych dnia 15 lipca 2016 r. występowały przelotne lub jednostajne opady deszczu. Natężenie opadów było zmienne – okresami umiarkowane i silne. W ciągu doby opadowej spadło miejscami 110 l/m² wody opadowej. Przeciętnie w omawianym rejonie w ciągu 31 dni lipca notuje się 65 l/m² wody opadowej. Opad dobowy we wskazanym dniu miał charakter wyjątkowy i był największy w okresie od 1986 do 2016 r.

(dowód: opinia Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej, k. 249-251)

Na skutek wskazanego zdarzenia pomieszczenia piwniczne domu mieszkalnego przy ul. (...) w G. zostały zalane. Woda dostała się do budynku przez ściany piwniczne, początkowo przesiąkały przez ściany, w wyniku czego zaczęły pojawiać się wykwity pleśni.

(okoliczność bezsporna)

Po wskazanym zdarzeniu powód zawiadomił pozwanego o powstałej szkodzie. Likwidatorzy szkód przybyli do powoda w dniu 24 lipca 2016 r. Dokonali wówczas oględzin piwnicy oraz sporządzili dokumentację fotograficzną oraz prosili o zawiadomienie ubezpieczyciela w chwili odkrycia fundamentów w tym celu, aby móc ocenić szkodę. Powód zlecił wykonanie robót budowlanych S. F.. W czasie ich wykonywania powód próbował bezskutecznie skontaktować się z ubezpieczycielem. Z uwagi na brak kontaktu z ubezpieczycielem i konieczność prowadzenia prac i w celu uniknięcia kwestionowania przez ubezpieczyciela stanu fundamentów powód zlecił prywatną opinię rzeczoznawcy budowlanego, który też wykonał dokumentację zdjęciową.

(dowód: zeznania powoda, k. 146v-148v, zeznania S. F., k. 145-146v, prywatna ekspertyza techniczna, k. 93-118)

Za wykonanie robót budowlanych powód zapłacił pozwanemu kwotę 18.411,45 zł tytułem wynagrodzenia oraz 17.502,68 zł tytułem zwrotu kosztów materiałów.

(dowód: faktura, k. 119, zeznania S. F., k. 145-146v, faktury, k. 151-201)

W dniu 8 września K. W. sporządził na zlecenie powoda R. C. kosztorys powykonawczy robót remontowych, ziemnych, izolacyjnych, fundamentowych i drenarskich, w którym wskazano, że wartość brutto ww. prac wynosi 38.787,26 zł. Koszt wykonania kosztorysu opiewał na kwotę 800 zł.

(dowód: kosztorys powykonawczy, k. 7-29, zaświadczenie, k. 30, faktura, k. 31)

Na skutek nasiąknięcia ściany wodą opadową należało w pomieszczeniach piwnicy osuszyć pomieszczenia, naprawić ściany i je pomalować, a na zewnątrz budynku: skuć taras, wykonać wykop wzdłuż ściany piwnicznej z demontażem istniejącego drenażu, wykonać izolację typu lekkiego, zasypać wykopy z zamontowaniem drenażu i wykonać taras.

Zrealizowane przez powoda prace na ścianach zewnętrznych sprawiły, że stan po ich wykonaniu był inny niż przed szkodą; wykonano bowiem dodatkowo izolację ze styroduritu, natomiast płytę tarasu wykonaną na gruncie zamieniono na płytę wykonaną na słupkach z fundamentami. Dodatkowo wykonano opaskę z obrzeży wypełnioną grysem kamiennym. Roboty te nie wynikały z konieczności odtworzenia stanu przed zalania.

Roboty konieczne dla przywrócenia stanu poprzedniego, tj. sprzed zalania obejmowały: w zakresie pomieszczeń w piwnicy - ręczne usuwanie zalegającej wody z posadzki pomieszczeń piwnicy, zmycie posadzek i zmycie ścian bezpośrednio po zalaniu, osuszanie pomieszczeń przez cztery doby, zmycie ścian, skasowanie zacieków, gruntowanie ścian, dwukrotne malowanie ścian, zaś w zakresie ścian zewnętrznych – zabezpieczenie podłóg folią, zabezpieczenie stolarki folią, skucie tarasu, wykopy wzdłuż ścian zewnętrznych, izolację powłokową przeciwwilgociową ponową, zasypanie wykopu, ułożenie drenażu z rury PCV, wykonanie tarasu, załadowanie gruzem i odpadkami kontenera stojącego przy wejściu do budynku oraz wywóz odpadków z kontenera. Zakres koniecznych prac obejmował również zabezpieczenie wykopu. W konsekwencji, koszt przywrócenia budynku do stanu sprzed wskazanego zdarzenia wyniósł 9455 zł według cen z chwili zdarzenia.

(dowód: opinia biegłej z zakresu budownictwa, k. 220-227, opinia uzupełniająca, k. 253-255, 275-276)

Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego pismem z dnia 21 września 2016 r. pozwany ustalił i przyznał powodowi odszkodowanie w wysokości 1475,67 zł. Pozwany podał, że wartość szkody ustalona została na podstawie załączonego kosztorysu oraz ogólnych warunków ubezpieczenia. Pozwany wskazał, że wykonane w trakcie postępowania likwidacyjnego oględziny rzeczoznawcze nie potwierdziły, aby uszkodzenie izolacji przeciwwilgociowej murów nastąpiło na skutek jednorazowego działania zewnętrznego czynnika wskazanego w zawartej umowie, m.in. deszczu nawalnego.

(dowód: decyzja z dnia 21 września 2016 r, k. 69, kosztorys, k. 70-73, protokół szkody, k. 74-83, 128-137)

Pismem z dnia 14 marca 2017 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 38.11,59 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 21 września 2016 r. do dnia zapłaty w terminie 3 dni.

(dowód: wezwanie do zapłaty, k. 32, potwierdzenie nadania, k. 33)

Sąd zważył co następuje:

Sąd ustalił stan faktyczny w oparciu o dowody w postaci dokumentów prywatnych złożonych przez strony w toku postępowania, zeznań świadka S. F., przesłuchania powoda oraz opinie biegłej z zakresu budownictwa E. C..

Nie budziły wątpliwości Sądu zeznania świadka S. F. ani zeznania powoda, stąd Sąd dał im wiarę w całości w zakresie faktów przez nich przedstawianych, pomijając ocenę zasadności prac przeprowadzonych na rzecz powoda.

Brak było podstaw do odmówienia mocy dowodowej opinii Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej, zwłaszcza że okoliczność masowych opadów deszczu w G. w dniach 14 i 15 lipca 2016 r. miała charakter notoryjny.

Sąd uznał moc dowodową i przyznał przymiot wiarygodności dokumentom prywatnym zgromadzonym w toku postępowania, albowiem żadna ze stron nie kwestionowała ich autentyczności ani prawdziwości twierdzeń w nich zawartych, stąd Sąd przyjął, że stanowią one dowód tego, że osoby pod nimi podpisane złożyły oświadczenia danej treści. Mając na względzie treść ekspertyz prywatnych złożonych przez powoda, Sąd przyjął, że dokumenty te pochodzą od ich wystawców i stanowią dowód kosztów poniesionych przez powoda, niemniej nie odzwierciedlają stanu rzeczywistego w zakresie niezbędności prac zmierzających do przywrócenia stanu poprzedniego budynku ani też nie uzasadniają konieczności uwzględnienia tych kosztów przy oznaczeniu zakresu szkody poniesionej przez powoda, a objętej odpowiedzialnością pozwanego jako ubezpieczyciela. Miały one również znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy z racji zamieszczenia w nich zdjęć ukazujących stan techniczny budynku przy ul. (...) w G.. Wobec kwestionowania prawdziwości też tych dokumentów przez stronę pozwaną, Sąd przyjął, że ocena zasadności i wartości prac i materiałów służących przywróceniu stanu poprzedniego może być dokonana wyłącznie w oparciu o dowód z opinii biegłego z zakresu budownictwa.

Sąd uznał za miarodajną dla ustalenia stanu faktycznego opinię biegłej z zakresu budownictwa E. C.. Biegła w swojej opinii szczegółowo określiła zakres prac wymaganych dla przywrócenia stanu poprzedniego budynku, w tym oszacowała ich długość według własnej kalkulacji, jak również ustaliła koszty prac i materiałów w oparciu o katalog cen opracowanych przez (...) stanowiący bazę aktualnych cen prac i materiałów w Polsce. Publikacje (...) mogą być wykorzystywane do sporządzania i weryfikacji wszelkiego rodzaju kosztorysów budowlanych, wyliczania wartości kosztorysowej inwestycji i opracowywania analiz porównawczych dla różnego rodzaju rozwiązań projektowych oraz obliczania planowanych kosztów robót budowlanych. Ustalenie kosztów robót i materiałów nastąpiło na podstawie techniki elementów scalonych, w której koszty określa się w oparciu o ilość niezbędnych do wykonania robót budowlanych oraz ich cen jednostkowych. Biegła przyjęła ceny rynkowe obowiązujące w III kwartale 2016 r., tj. w okresie, w którym doszło do powstania szkody i jej naprawienia przez powoda. Jednocześnie biegła uzasadniła przyjętą szacunkową ilość prac jednostkowych. Biegła w swojej opinii pominęła koszty prac wykraczających poza przywrócenie budynku do stanu sprzed szkody. Nadto, biegła E. C. złożyła trzy opinie uzupełniające, w których odniosła się szczegółowo do zastrzeżeń zgłoszonych przez powoda i uzasadniła przyczyny przyjęcia zawartych w opinii założeń i wniosków, zwracając uwagę na wadliwość prywatnej ekspertyzy sporządzonej przez M. N., w tym brak uzasadnienia przyjętego cennika oraz posłużenie się cenami rynkowymi z pierwszego kwartału 2017 r. Przyjęcie przez biegłą innej niż preferowana przez powoda metody obliczania kosztów robót i materiałów budowlanych i wynikające z tego niezadowolenie strony powodowej z wniosków niedotkniętej brakami opinii nie stanowią okoliczności dostatecznie uzasadniających wnioski o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego. Mając zatem na względzie fakt, że opinia biegłej była jasna, zupełna i nie zawierała sprzeczności, zarówno w swojej treści, jak i ze zgromadzonym materiałem dowodowym, a nadto obejmowała wyczerpujące uzasadnienie przyjętych w niej wniosków i ocen, Sąd nie znalazł podstaw do jej podważenia, zwłaszcza że wszelkie uwagi strony powodowej co do wskazanej opinii zostały przez biegłą przekonująco wyjaśnione i uzasadnione.

W niniejszej sprawie stan faktyczny w zakresie niezbędnym do rozstrzygnięcia sprawy nie był sporny między stronami, albowiem zarówno powód, jak i pozwany byli zgodni co do istnienia między nimi stosunku ubezpieczenia gospodarczego, zajścia zdarzenia rodzącego odpowiedzialność ubezpieczyciela w postaci powstania szkód w substancji budynku przy ulicy (...) w wyniku masowych opadów deszczu w dniu 14 i 15 lipca 2016 r. Pozwany uznał swoją odpowiedzialność co do zasady, o czym świadczą dokumenty przedstawione przez strony, a także okoliczność zapłaty na rzecz powoda kwoty 1475,67 zł tytułem odszkodowania z umowy ubezpieczenia. Główną oś sporu między stronami stanowiła ocena zasadności poniesienia przez powoda kosztów przywrócenia budynku do stanu sprzed powstania szkody, a tym samym zakres zaktualizowanej odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela względem ubezpieczonego powoda.

Powód wywodził swoje roszczenie z art. 805 §1 i §2 pkt 1 k.c. Stosownie do treści wymienionych przepisów przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności na zapłacie przy ubezpieczeniu majątkowym

- określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku. Odpowiedzialność ubezpieczyciela opiera się zatem na zasadzie gwarancyjno-repartycyjnej. W myśl art. 821 k.c. przedmiotem ubezpieczenia majątkowego może być każdy interes majątkowy, który nie jest sprzeczny z prawem i daje się ocenić w pieniądzu. Granice odpowiedzialności ubezpieczyciela wyznaczają art. 824 §1 k.c. i art. 824¹ §1 k.c. Zgodnie bowiem z brzmieniem art. 824 §1 k.c. jeżeli nie umówiono się inaczej, suma ubezpieczenia ustalona w umowie stanowi górną granicę odpowiedzialności ubezpieczyciela. W konsekwencji, szkoda wywołana wypadkiem ubezpieczeniowym przekraczająca sumę ubezpieczenia nie podlega kompensacji w zakresie, w jakim przekracza tę wartość. Z drugiej strony spełnienie świadczenia przez ubezpieczyciela na rzecz ubezpieczonego nie może prowadzić do wzbogacenia po stronie ubezpieczonego, co przesądza art. 824¹ §1 k.c., w myśl którego o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody. Świadczenie ubezpieczyciela w stosunku prawnym ubezpieczenia majątkowego służy zatem wyłącznie kompensacji poniesionego uszczerbku. Należy dodać, że do powstania obowiązku świadczenia przez ubezpieczyciela konieczne jest, aby między wypadkiem a powstałą w jego wyniku szkodą zachodził związek przyczynowy, o którym mowa w art. 361 §1 k.c. Adekwatny związek przyczynowy stanowi nie tylko przesłankę odpowiedzialności odszkodowawczej, lecz również wyznacza granice obowiązku naprawienia szkody (M. Kaliński, Szkada na mieniu i jej naprawienie, Warszawa 2014, s. 279-280). Na ubezpieczającym spoczywa zatem ciężar dowodu w zakresie wykazania wypadku przewidzianego umową ubezpieczenia, aktualizującego ryzyko ubezpieczeniowe, szkody w wykazywanej przez niego wysokości oraz związku przyczynowego pomiędzy tymi zdarzeniami.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, należy stwierdzić, że strony łączył stosunek prawny ubezpieczenia majątkowego. Przedmiotem wskazanego ubezpieczenia był m.in. budynek położony w G. przy ulicy (...) przy określeniu sumy ubezpieczenia w wysokości 805.000 zł. Ryzyko ubezpieczeniowe określone przez strony obejmowało szkody powstałe w wyniku deszczu nawalnego. Ochrona ubezpieczeniowa świadczona przez pozwanego na rzecz powoda zaktualizowała się w wyniku opadów deszczu na terenie w G. w dniach 14 i 15 lipca 2015 r. Jak ustalono w toku niniejszego postępowania w ciągu doby opadowej spadło wówczas miejscami 110 l/m² wody opadowej, podczas gdy przeciętnie w omawianym rejonie w ciągu 31 dni lipca notuje się 65 l/m² wody opadowej. Opad dobowy we wskazanym dniu miał charakter wyjątkowy i był największy w okresie od 1986 do 2016 r. W konsekwencji, stwierdzić należy, że wskazany opad stanowił deszcz nawalny zastrzeżony jako jedno z ryzyk ubezpieczeniowych określonych w umowie łączącej strony, skoro przez deszcz nawalny należy rozumieć (zgodnie z powszechnie znaczeniem tego wyrażenia w powszechnym języku polskim) opad krótkotrwały, o dużym natężeniu. Po stronie pozwanego jako ubezpieczyciela powstał zatem obowiązek zapłaty odszkodowania z tytułu ubezpieczenia majątkowego. Wskazane okoliczności nie były sporne między stronami, o czym świadczy również uznanie roszczenia przez pozwanego co do zasady, które nastąpiło poprzez zapłatę odszkodowania na rzecz powoda. Zaktualizowany obowiązek świadczenia powstały po stronie pozwanego obejmował odszkodowanie w wysokości koniecznej dla przywrócenia do stanu sprzed zdarzenia. W rezultacie, powód jako ubezpieczający mógł dochodzić od pozwanego roszczenia o zapłatę wyłącznie w tej wysokości, w zakresie pomniejszonym o wartość dotychczas spełnionego świadczenia. Obowiązek świadczenia odszkodowania istniejący po stronie pozwanego nie obejmował kosztów sporządzonego przez K. W. na potrzeby niniejszego postępowania zestawienia kosztów przywrócenia budynku do stanu poprzedniego z uwagi na ich znaczące zawiązanie w stosunku do wysokości szkody podlegającej kompensacji.

Sąd w toku postępowania ustalił, że łączne koszty przywrócenia budynku do stanu sprzed zdarzenia rodzącego odpowiedzialność ubezpieczyciela opiewały na kwotę 9.455 zł. Przy ustaleniu wskazanej sumy Sąd oparł się na opinii biegłej z zakresu budownictwa E. C., przy czym powody uznania wskazanej opinii za miarodajną dla ustalenia stanu faktycznego Sąd podał w akapitach poprzedzających. Wprawdzie koszty te są niższe od tych rzeczywiście poniesionych przez powoda, jednakże jak wynika z opinii biegłej, zakres robót przeprowadzonych z inicjatywy powoda, a zmierzających do przywrócenia stanu poprzedniego wykraczał poza roboty konieczne dla usunięcia skutków zdarzenia z 14 i 15 lipca 2016 r. Nie były konieczne dla przywrócenia stanu poprzedniego prace w zakresie wykonania izolacji ze styrodrytu, położenia płyty tarasu na słupkach z fundamentami oraz wykonania opaski z obrzeży wypełnionej grysem kamiennym. Nadto, koszty przywrócenia stanu poprzedniego zostały ustalone przez

biegłą w oparciu o katalog cen opracowanych przez (...) stanowiący bazę aktualnych cen prac i materiałów w Polsce według stanu z chwili poniesienia przez powoda kosztów przywrócenia budynku do stanu poprzedniego. W rezultacie, brak było podstaw do przyjęcia, aby koszty rzeczywiście poniesione przez pozwanego wchodziły w zakres szkody podlegającej kompensacji w ramach stosunku ubezpieczenia łączącego strony. W ocenie Sądu, przyjęty przez biegłą obiektywny miernik kosztów jest w pełni miarodajny dla ustalenia wysokości szkody objętej odpowiedzialnością pozwanego. Mając na uwadze fakt, że pozwany zapłacił na rzecz powoda kwotę 1475,67 zł, wskazać należy, że o tę kwotę należy obniżyć wysokość sumy zasądzonej od pozwanego na rzecz powoda.

Przyjmując, że kwota pozostała do pełnej kompensacji szkody objętej odpowiedzialnością pozwanego ubezpieczyciela opiewa na sumę 7.979,33 zł, Sąd na podstawie art. 805 §1 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powoda wskazaną sumę. Ponadto na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. Sąd zasądził od powyższej kwoty odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 21 września 2016 r. do dnia zapłaty. Zważyć bowiem należało, że pozwany zapłacił powodowi odszkodowanie we wskazanym dniu, zaś powód nie podniósł, że data ta była inna niż wynikająca z art. 817 §1 k.c., stąd żądanie zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie za wskazany okres należało uznać za uzasadnione.

Skoro żądanie pozwu wykraczało poza ustalony obowiązek świadczenia pozwanego na rzecz powoda, to konsekwencją nieuwzględnienia żądania powoda w części dotyczącej pozostałej kwoty było oddalenie powództwa w pozostałym zakresie na podstawie powołanego przepisu stosowanego a contrario.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 100 k.p.c. i przyjmując, że powód wygrał w 21 %, a pozwany w 79 % rozdzielił koszty stosunkowo.

Wysokość kosztów zastępstwa procesowego Sąd ustalił w oparciu o § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018 r., poz. 265, tekst jednolity) oraz § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U., poz. 1800 ze zm.).

Zważyć należy, iż powód poniósł w niniejszej sprawie koszty opłaty sądowej od pozwu (1906 zł), opłaty za czynności pełnomocnika – adwokata w stawce minimalnej (3.600 zł), opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (17 zł) oraz kosztów opinii biegłych (833,80 zł), z czego należy mu się od przeciwnika zwrot kwoty 1.334,93 zł. Z kolei pozwany poniósł koszty zastępstwa procesowego w kwocie 4.450,80 zł, na co składały się koszty w postaci opłaty za czynności pełnomocnika – radcy prawnego w stawce minimalnej (3.600 zł), opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (17 zł) oraz kosztów wynagrodzenia biegłych (833,80 zł), z czego pozwanemu należy się od powoda zwrot kwoty 3516,13 zł. Po wzajemnym skompensowaniu kosztów należało zasądzić od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.181,20 zł.

W niniejszej sprawie powód i pozwany uiszcili zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłych w wysokości po 1500 zł. Koszty sporządzenia opinii biegłych opiewały ostatecznie na kwotę 1667,60 zł (k. 232 i 257). W konsekwencji różnica między kosztami pobranymi od strony a kosztami należnymi wynosiła 1332,40 zł. Mając na względzie stosunek, w jakim strony uczestniczyły w kosztach procesu, Sąd na podstawie art. 84 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych zwrócił od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni powodowi kwotę 279,80 zł, zaś pozwanemu kwotę 1052,60 zł.